

Wpis trochę spóźniony ale jak zawsze praca i praca i wszystko odkładam na później. Oczywiście w naszym mieście dużo się ostatnio dzieje. Powiedziałbym nawet, że za dużo. Co chwile miasto wyskakuje z jakąś propozycją, co jest zastanawiające, że teraz się wszystko da zrobić, a wcześniej się nie dało. Przyznacie, że to dość dziwna sytuacja. Pomijam fakt opcji politycznych bo to odrębna kwestia. Zastanawia mnie tylko skąd na to wszystko nasze ponoć biedne miasto znajduje pieniądze. Może przy okazji udrażniania lochów pod zamkiem będzińskim coś cennego udało się wykopać?

Oczywiście żartuje, ale coś w tym jest. W ostatnim minionym kwartale 2012 roku wybrukowano ulicę Wolności, rozpoczęto "usieczowanie" ulicy Modrzejowskiej (czy jak kto woli jej rewitalizację), termomodernizacja Biblioteki Powiatowej w Będzinie właśnie dobiega końca, parę dni temu oddano do użytku skatepark wraz z boiskami do siatki plażowej. Czytałem nawet, że miasto Będzin przymierza się do budowy hali sportowo-widowiskowej na 3 tysiące ludzi w miejscu istniejących niecek starego basenu przy OSiR oraz walczy o kasę na rewitalizację cementowni w Grodźcu u marszałka województwa śląskiego (choć na te dwa ostatnie pomysły nie ma kasy w budżecie miasta). Intrygujące jak to władza niektórym dodaje skrzydeł.

Faktycznie chyba ostatnia dekada w historii miasta była jedną z najgorszych (tutaj się niestety nie śmieje). Nieudany remont wnętrza dworca (choć tutaj ta inwestycja obciąża również obecną władzę), niedostosowana do realiów miasta rewitalizacja ulicy Małachowskiego czy choćby socjalne getto przy ulicy Wolskiej świadczą o braku pomysłu na miasto. Jednak czy pochopne wydawanie pieniędzy i konsekwentne zadłużanie miasta jest na to przysłowiowym lekarstwem (bo tak wygląda obecna strona medalu)? Tutaj na myśl przychodzi mi rozmowa z panią viceprezydent jaką odbyłem na początku roku przy okazji prezentacji pomysłu rozbudowy MZS nr 1 o salę gimnastyczną. Wtedy usłyszałem, że miasto nie ma pieniędzy na budowę takiej hali, a mój projekt jest z grubsza przesadzony. Widać nie mija kilka miesięcy i pomysł wraca jak bumerang. W mojej koncepcji była sala + dodatkowe klasy, w obecnej jest hala + komercja. Miasto niedosyć, że chce budować halę - to podobno ma już nawet koncepcję i przymierza się do opracowania dokumentacji takiego obiektu.

Dosłownie czary:) Podobno mają zostać podjęte konsultacje społeczne w tym temacie (mnie na pewno nie zaproszą:), bo pod budowę takiej hali trzeba wyburzyć stadion (lub jego fragment, choć nie wiem jak można wyburzyć część stadionu - skrócić o jedną połowę?), i inwestycja wymaga dużo miejsc parkingowych, aby nie było takiej sytuacji jaką mamy w Dąbrowie Górniczej - tam też jest hala w ścisłym centrum na 3 tys. widzów i zaparkowanie samochodu graniczy z cudem podczas imprezy. A nasz stadion jakoś za specjalnie nie jest skomunikowany z otoczeniem.

Jednak powróćmy do tematu tego posta czyli bieżących inwestycji, bo trochę się rozmarzyłem. Nie udało mi się zrobić obchodu po wszystkich placach budowy stąd dziś wrzucę tylko to co mam i postaram się uzupełnić przez weekend. W każdym razie dużo informacji na temat inwestycji znajdziecie też na stronie skyscrapercity, gdzie kilku mieszkańców Będzina regularnie wrzuca nowinki.



Mnie udało się zajrzeć pod bibliotekę Powiatową i jak widać prace mają się ku końcowi, a nawet już chyba zostały zakończone na zewnątrz. Moim zdaniem udana termomodernizacja. Wyeksponowana elewacja frontowa, uproszczone boczne i tylna i całość gra kompozycyjnie.

W końcu udało mi się wjechać na Wzgórze Zamkowe rowerem z dzieckiem na bagażniku (łatwo nie było). Tam prace nie posuwają się w jakimś oszałamiającym tempie. Widać zmiany od mojej ostatniej wizyty, ale szczęka mi nie opadła. Strasznie nie podoba mi się ten kamień zastosowany na wszystkich murach na całym wzgórzu. Taki jakiś...toporny (to chyba piaskowiec?).

Skateparku nie obfotografowałem bo było "pełno" ludzi na otwarciu i nie mogłem się przecisnąć przez te tłumy więc postaram się to wykonać wkrótce. Za to zrobiłem zdjęcia konkursu graffiti, które miało miejsce w przejściu podziemnym niedawno. Fajny pomysł. Tylko zamiast lietrwoych arcydzieł wolałbym jakieś miejscowe zabytki widziane okiem ów pokolenia. Może następnym razem...

wyświetleń: 771